

**Kończy się tydzień, który rozpoczął się od zamknięcia mercato, z jednym z najgorętszych dni w tej dziwnej sesji transferowej. Giallorossi pozyskali w ostatnich minutach mercato Smallinga, pozbywając się m.in. Kluiverta i Perottiego. Z wypchnięciem tego ostatniego związany był ewentualny transfer El Shaarawego. Niestety, nie udało się, zdaniem części mediów ze względu na brak czasu. Oto co mieli do powiedzenia bohaterowie ostatnich dni mercato.**

El Shaarawy dla *Rai Sport*:

- Negocjacje z Romą nie zakończyły się dobrze, szkoda, gdyż była wola zamknięcia transferu. Napisano wiele rzeczy, ale nie było problemu z wynagrodzeniem. Jeśli się nie udało, to z innych powodów, szkoda.

Trudno powiedzieć czy powodem tego było przedłużające się do ostatnich godzin zamknięcie transferu Perottiego do Fenerbahce czy też brak porozumienia między klubami. Argentyńczykowi się udało. O transferze mówił na konferencji prasowej w nowym klubie:

- To była trudna decyzja by przybyć tutaj z Romy, ale myślę, że dokonałem właściwego wyboru. Atmosfera tu jest bardzo podobna do tej w Ameryce Południowej i w zespołach jak Boca Juniors: zdobyła mnie cała ta pasja. Mam 32 lata i miałem szansę przybyć z Romy do zespołu takiego jak Fenerbahce: chciałem skorzystać również z tej szansy. Od stycznia przechodziłem w Romie ciężki okres. W ostatnich 2-3 dniach letniego mercato wszystko stało się dla mnie jasne i podjąłem decyzję.

Innym skrzydłowym, który opuścił Rzym był Kluivert.

- Nauczyłem się bardzo dużo w Romie, poprawiłem się jako gacz. To prawda, dwa lata temu byłem blisko Lipska, rozmawiałem z nimi tak jak z Romą. Na koniec wybrałem Włochy, ale teraz jestem szczęśliwy tutaj. Razem możemy uzyskać świetne wyniki, Lipsk jest bardzo ambitnym klubem, tak jak ja. Jest tu wielu dobrych graczy, to dla mnie idealny klub. Również mój ojciec powiedział mi bym poszedł grać do Lipska.

Jedni odchodzą, inni przychodzą. Z Romą łączony był tego lata Torreira, ale ostatecznie do niczego nie doszło. Plotki potwierdził dla *Radio 890* agent gracza, Bentancur:

- Sytuacja była skomplikowana, nie zależało to jedynie od nas, ale też od odejścia Thomasa. Mieliśmy też porozumienia z Romą, Fiorentiną i Lazio, zespołami, które grają w Lidze Mistrzów i Lidze Europy. Chłopak zdecydował jednak, że chce iść wyłącznie do Atletico Madryt i by w ten sposób zamknąć rozmowy z innymi klubami. Obecnie przebywa na zwykłym wypożyczeniu, będzie zależało jak będzie grał.

Autor: abruzzi